

„Wierność Ewangelii życia i poszanowanie go jako daru Boga wymaga niekiedy decyzji odważnych i sprzecznych z dominującym nurtem, które w szczególnych okolicznościach mogą prowadzić do sprzeciwu sumienia” - powiedział Franciszek do włoskich lekarzy katolickich. Papież zdecydowanie odrzucił różne formy „fałszywego współczucia”, promującego aborcję, eutanazję, zapłodnienie „in vitro”, czy też wykorzystywanie istnień ludzkich do przypuszczalnego ocalenia innych. Franciszek przyjął w sobotę członków Stowarzyszenia Włoskich Lekarzy Katolickich. Obchodzi ono 70. rocznicę istnienia.

W swoim przemówieniu Ojciec Święty zauważył, że pomimo postępów medycyny umożliwiających skuteczniejsze wyleczenie pacjentów, można dostrzec mniejszą zdolność do troski o człowieka. Stąd konieczne jest umocnienie wymiaru etycznego różnych dziedzin medycyny. Papież zachęcił lekarzy katolickich, aby swój zawód pojmowali jako powołanie w wymiarze humanistycznym i duchowym, wręcz jako apostołat ludzi świeckich.

Franciszek podkreślił, że troska o ludzkie życie, zwłaszcza osób chorych, w podeszłym wieku, czy dzieci wiąże się głęboko z misją Kościoła. Czuje się on również powołany do udziału w debacie na temat życia ludzkiego, przedstawiając swoją wizję, zbudowaną na Ewangelii. Zauważył, że często mówiąc o jakości życia ogranicza się ją do możliwości ekonomicznych, dobrobytu, piękna i radości życia fizycznego, zapominając o innych głębszych wymiarach egzystencji - relacyjnym, duchowym i religijnym. „Jednakże w świetle wiary i prawego rozumu życie ludzkie jest zawsze święte i zawsze posiada swą jakość. Nie ma życia ludzkiego bardziej świętego niż inne, tak jak nie ma życia ludzkiego jakościowo bardziej znaczącego niż inne, jedynie na mocy zasobów, praw, większych możliwości ekonomicznych i społecznych” - powiedział papież.

Ojciec Święty wskazał, że zadaniem lekarzy katolickich jest zaświadczenie słowem i przykładem, iż życie ludzkie jest zawsze święte, cenne i nienaruszalne i jako takie musi być kochane, bronię i chronione. Jednocześnie zachęcił ich do współpracy z osobami innych wyznań, religii czy światopoglądów uznających godność osoby ludzkiej za kryterium swej działalności. „Jeśli bowiem przysięga Hipokratesa zobowiązuje was, będziecie zawsze służyli życiu, to Ewangelia popycha was dalej: by kochać je zawsze, zwłaszcza, gdy wymaga szczególnej opieki i leczenia” - powiedział Franciszek. Przypomniał, że tak działali w ciągu minionych 70 lat członkowie ich stowarzyszenia. Zachęcił jednocześnie włoskich lekarzy katolickich, by nadal podejmowali dzieło recepcji nauczania Kościoła w dziedzinie etyki medycznej.

Papież zauważył, że dominująca mentalność niekiedy proponuje „fałszywe współczucie”,

Papież Franciszek wzywa lekarzy katolickich do wierności Ewangelii życia

Wpisany przez Administrator
poniedziałek, 17 listopada 2014 09:54

utrzymujące, że ułatwienie aborcji jest pomocą dla kobiety, eutanazja – aktem godności, że zdobyczą naukową jest „wytworzenie” dziecka uważanego za prawo a nie dar, czy też wykorzystywanie istnień ludzkich jako „królików doświadczalnych”, aby przypuszczalnie ocalić inne istnienia.

Franciszek przestrzegł przed igraniem życiem, które jest grzechem ciężkim przeciw Stwórcy, przeciw Bogu Stwórcy, który w ten sposób stworzył świat. Franciszek wyznał, że od pierwszych chwil swego kapłaństwa słyszał opinie, że aborcja jest kwestią religijną. „Nie nie jest ani «problemem religijnym» ani też «filozoficznym». Jest problemem naukowym, bo mamy do czynienia z życiem ludzkim i nie godzi się eliminować życia ludzkiego, aby rozwiązać problem”- powiedział Ojciec Święty. Dodał, że to samo dotyczy eutanazji, która jest także ciężkim grzechem przeciw Bogu - Stwórcy.

za: ekai.pl